

Tsunami rabunków w Norwegii

7 listopada 2013

Oslo doświadcza ostatnio istnego tsunami rabunków. Według policji wszyscy bandyci pochodzą spoza kraju, wielu z Somalii i Maroka.

W ciągu ostatnich 10 lat w centrum Oslo i w dzielnicy Greenland obrabowano ponad 4000 osób; sprawcami w większości byli młodzi imigranci. Dane policyjne mówią również, że wszyscy sprawcy gwałtów w Norwegii to imigranci. Greenland jest zamieszкана głównie przez muzułmanów.

Sturla Nøstvik jest 351 ofiarą rabunku w Greenland w tym roku. Bandyci pobili go i przetrzymywali w niewoli przez 50 minut. Na koniec zagrozili śmiercią, jeśli nie powie policji, że byli białymi. Nøstvik przypuszcza, że byli to Somalijszczycy. Policjanci odwiedzili go w szpitalu; mężczyzna m.in. nie widzi na jedno oko i ma głęboką ranę na czole. „Zapewnili mnie, że każdy ma prawo czuć się bezpiecznie, ale oni nie są w stanie zapobiegać napadom. „Straciliśmy to miasto”, powiedzieli” – opowiada Nøstvik.

Z relacji czytelniczki Euroislam: „Byłam w Norwegii w październiku, kiedy ta fala rabunków się rozkręcała. Często sprawcy (wszyscy raczej „niezachodniego pochodzenia”) nie mają 18 lat, więc po przesłuchaniu wypuszcza się ich (w Norwegii młodocianych nie wolno karać) i potem ofiary spotykają ich na ulicach... A parę dni temu dwóch Norwegów stanęło w obronie 10-latka, któremu dwóch rabusiów chciało ukraść telefon. Norwegowie pobili bandytów – i teraz jeden z nich odpowie być może przed sądem za „przemoc”. Ludzie są bardzo wzburzeni. Policja jest bezsilna, sama to przyznaje, ale jak obywatele sami wezmą sprawy w swoje ręce, to grozi im wyrok.”

Poza tym Norwegia żyje też historią dwóch sióstr, „Norweżek” somalijskiego pochodzenia (16 i 19 lat), które pojechały do

Syrii „pomagać” w wojnie przeciwko Assadowi. Oświadczyły, że gotowe są umrzeć za islam. Ojciec pojechał ich szukać do Turcji, skąd przedostały się do Syrii.

Autor: PJ

Na podstawie: www.islamversuseurope.blogspot.dk, list
czytelniczki

Źródło: Euroislam